

Pośpieszyliśmy się chyba, strojąc słodkie
twarzyczki lalek w żelazne maski, w obawie
że trzeba będzie przejść na więzienną dietę
widoki ograniczyć do minimum.

Fizjologia rządzi i mamy, do których się modlą
po nocach, śpią z głowami na kamieniach
suknie zarastają pokrzywami. I nas oplotły
bolesne korzonki, lecz soli pod powiekami
ubyło, jakby dojrzewała do złotych myśli.

Podobieństwo człowieka, lecz obraz martwy
wyjęty z natury skrofuliczny płód; bliźni
który uwiera nocą niby ropiejąca drzazga.

A jednak łakniemy bliskości i skarga staje się
wspólna jak cele, po których krążymy
nasłuchując ich głosów, chociaż mogą się wyrwać
tylko z naszych gardeł.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 09.10.2019 08:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.